

Piotr Matusak

Polskie koncepcje integracyjne Europy Podziemnej 1939-1945

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 6, 233-244

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PIOTR MATUSAK

*Polskie koncepcje integracyjne Europy Podziemnej
1939–1945*

Polish conceptions of the integration of underground Europe 1939–1945

Ruch paneuropejski zapoczątkował zjazd wiedeński w 1926 r., zwołany przez hr. Coudenhove Kalergi, który objął kierownictwo ruchu i nadał mu kształt organizacyjny.

W przededniu II wojny światowej Kalergi wysunął koncepcję Unii Paneuropejskiej, w której kierownicza rola przypaść miała Wielkiej Brytanii. Po wybuchu wojny wyjechał do USA, gdzie w 1943 r. zorganizował V Kongres Paneuropejski, który przyjął deklarację o jedności europejskiej. Opracowano konstytucję Stanów Zjednoczonych Europy, zakładającą wspólną armię, politykę zagraniczną, unifikację gospodarki, dwuizbowy parlament i Radę (rząd) Unii zorganizowanej na wzór szwajcarski.¹

W czasie wojny zrodziło się kilka wizji federacyjnej Europy Podziemnej. Europa Podziemna była zróżnicowana zarówno pod względem narodowościowym, religijnym, językowym, politycznym, jak i statusu okupacyjnego w ramach systemu niemieckiego tzw. „Nowej Europy”. Wyrażała naturalną, międzynarodową solidarność narodów w walce z faszyzmem, dążenie do ich samoobrony, obrony wartości humanistycznych oraz praw i wolności człowieka, które zostały a stopniu najwyższym zagrożone.²

Pojęciem „Europa Podziemna” określa się zorganizowane struktury ruchu oporu istniejące w Europie, a skupiające około 5 mln ludzi. Był to ogromny

¹ P. Radzikowski, *Wizje Europy II wojny światowej*, „Zeszyty Historyczne Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1988, z. 87, s. 181–183.

² R. Grunbergert, *Historia społeczna Trzeciej Rzeszy*, t. I, Warszawa 1987, s. 65; Cz. Łuczak, *Polityka ekonomiczna Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej*, Poznań 1982, s. 37.

potencjał polityczno-militarny w warunkach totalnej wojny narzuconej przez Niemcy. Docenił go W. Churchill, który w 1940 r. rzucił hasło „Podpalenia Europy”, co oznaczało zjednoczenie jej narodów w walce z hitlerowskimi Niemcami. Ruch oporu uznawał tym samym za główny czynnik militarny – czwarty wymiar wojny. Istniał on w całej Europie, znajdujący wyraz w sabotażu i dywersji oraz przygotowaniu armii podziemnych do przeprowadzenia powstań narodowych. Zintegrowanymi w skali europejskiej przedsięwzięciami w zakresie walki z III Rzeszą kierowało z Londynu brytyjskie SOE (Kierownictwo Operacji Specjalnych). Integracja narodowych ruchów oporu w walce z Niemcami przyniosła efekty np. w postaci jednolitych w całej Europie masowych akcji antyniemieckich, takich jak ogłoszony 14 IX 1941 r. „Tydzień wolnej pracy” narodów okupowanych (symbolem w Polsce był żółt i hasło „pracuj Polaku powoli”).

Wprowadzono także jeden wspólny znak podziemnej solidarności narodów europejskich – symbol ich przyszłego zwycięstwa V[iktoria], który malowano w Polsce, Francji, Holandii, Norwegii, Danii, Jugosławii, Czechosłowacji, Grecji. Jeden ton miała podziemna propaganda dywersyjna wśród Niemców (np. akcja „N”), prowadzono wspólnie akcje np. „Dorsze” (pomoc zbiegłym jeńcom brytyjskim). Istniała współpraca narodowych ruchów oporu Europy w zakresie wywiadu antyniemieckiego, łączności zagranicznej i walki partyzantkiej (np. w Polsce walczyli w oddziałach zbrojnych przedstawiciele 34 narodów), pomocy Żydom, więźniom obozów koncentracyjnych.³

Koordynacyjną rolę w zakresie walki wyzwolenczej narodów okupowanych Europy pełnili brytyjscy szefowie sztabów poprzez SOE oraz współpracujące ze sobą w ramach odbywanych konferencji rządu emigracyjne (Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Norwegii, Holandii, Luksemburga, Grecji, Belgii), połączone instytucje przedstawicielskie tych krajów (wiceprzewodniczącym takiego forum był prof. S. Grabski), służby dyplomatyczne oraz formacje wojskowe i ich sztaby tworzone u boku Wielkiej Brytanii. Już pierwsze orędzie premiera Rządu RP: „Rodacy”, z 18 XII 1939 r. w Angers skierowane do kraju głosiło:

„W ramach nowej organizacji politycznej Europy Środkowo-Wschodniej jedną z głównych podstaw stać się musi solidarny zespół państw słowiańskich. Nowa organizacja tej części Europy powinna stworzyć pomiędzy Bałtykiem, Morzem Czarnym i Adriatykiem zwarte i zgodne współdziałanie państw, odpiąć napór Niemiec na wschód i oddzielić Niemcy od Rosji...”⁴

Premier generał W. Sikorski był więc inicjatorem tej wizji w podziemiu, systematycznie ją rozwijał i odgrywał ważną rolę w Podziemnej Europie, jako premier rządu RP i Naczelnny Wódz, zyskując duży autorytet wśród emigracyjnych polityków europejskich.

³ P. Matusak, *Ruch oporu w Polsce 1939–1945*, Katowice 1988, s. 6–101.

⁴ Pobudka z lutego 1940.

W ośrodkach władz emigracyjnych w Londynie prowadzono dyskusje na temat wizji i przyszłości zintegrowanej Europy powojennej oraz kierowano wytyczne w tym względzie do krajowych ruchów oporu. Manifestacją tych wizji było obchodzone uroczyste 14 VI 1942 r. święto wspólnej walki wyzwolenczej pod hasłem – wspólnej sprawy – przez 27 narodów. Sama idea integracji Europy napotkała na opory części polityków i rządów emigracyjnych, które mimo potrzeby ścisłego współdziałania, klimatu międzynarodowej współpracy w czasie wojny i po jej zakończeniu, uznawały ją za mało realną ze względu na zróżnicowanie, jakie tkwiło w tradycyjnej skomplikowanej narodowościowo, religijnie, kulturowo geografii politycznej Europy.

Części polityków – zwolenników idei paneuropejskiej – wydawało się, że po wojnie, likwidacji faszyzmu, stan bezpieczeństwa i pokoju może zapewnić integracja europejska. Liczyli oni, że Europa odrodzi się jako całość, a państwa odnajdą swoją tożsamość w zintegrowanych strukturach ogólnoeuropejskich.

Trudności powodował jednak sam fakt, że kategoria państwa w Europie Podziemnej nie wszędzie pokrywała się z kategorią narodu, a proces kształtowania świadomości i tożsamości narodowej był w różnym stopniu zaawansowany w poszczególnych krajach. Wywołało to w Europie Podziemnej, obok tendencji integracyjnego dążenia do zjednoczenia, także tendencje odradzania się idei narodowych, zwłaszcza tych narodów, których los był zagrożony w czasie wojny gwałtowną akcją germanizacji i rusyfikacji, a wolność, kulturowe i narodowe przetrwanie stały się najwyższą wartością. Swoje narodowe przetrwanie narody te widziały poprzez pryzmat grupy etnicznej, wyznaniowej, dążenie do zachowania narodowej tożsamości oraz określenia terytorium niepodległego państwa. Ponadto niektóre narody, tj. ukraiński, białoruski, nie zdołały jeszcze zrealizować własnej idei państwowej i dla nich stanowiła ona główny cel.

Procesowi integracji nie sprzyjały istniejące w Europie podziały terytorialne, wyznaniowe i polityczne. Idea unii federacyjnej już przed wojną była bardziej dziełem polityków, niż wynikiem powszechnych dążeń narodów, a więc brakowało w tej sprawie masowej świadomości obywateli Europy Podziemnej i postrzegano ten proces raczej w wymiarze przyszłościowym. Trwające wśród polityków podziemia i w prasie konspiracyjnej dyskusje o integracji Europy z reguły ogniskowały się na problemach wspólnej walki, narodowego współzycia po wojnie, bezpieczeństwa i pokoju.

Mimo złożonych problemów i trudności organizowano w Londynie konferencje przywódców rządów emigracyjnych Polski, Czechosłowacji, Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Grecji, Jugosławii, gdzie rozważano szczegółowe sprawy integracji europejskiej. W styczniu 1942 r. uchwalono deklarację w sprawie ukarania winnych zbrodni dokonanych przez Niemców przeciw ludzkości w okupowanej Europie. Zapowiedziano powołanie wspólnych euro-

pejskich organów sądowych, które prowadzić miały śledztwa, a specjalne oddziały policyjne – wykonywać wyroki.⁵

W pierwszej połowie 1944 r. doszło w Londynie do konferencji i szczegółowych rozmów premierów na temat powojennej federacji lub konfederacji europejskiej na szczeblu narodowych kierownictw krajów Europy Podziemnej, m. in. w okresie 31 III – 7 VII 1944 r. odbyły się cztery spotkania na ten temat. Uczestniczyli w nich przedstawiciele emigracyjnych władz Polski, Francji, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Danii, Holandii, Norwegii, a także niemieckiej opozycji. Skupiały one probrytyjski nurt oporu Podziemnej Europy; w podziemiu idei tej nie akceptowali wówczas belgijscy socjaliści oraz ruch komunistyczny.

Na konferencjach tych uchwalono wspólną deklarację o utworzeniu, po upadku faszyzmu, Unii Federalnej wszystkich krajów Europy, posiadającej wspólny rząd, armię, sąd suwerenny, respektujący prawa człowieka. Niemcy miały być rozbrojone i poddane kontroli Unii.

Drogą do integracji europejskiej miały być wspólne operacje wojenne aliantów z udziałem narodowych ruchów oporu Europy Podziemnej, zwłaszcza skoordynowane działania wyzwolencze i powstania narodowe w poszczególnych krajach. Istotną rolę w wypracowaniu tych koncepcji odgrywały połączone sztaby alianckie brytyjskie i amerykańskie oraz sztaby krajów okupowanych w Londynie, kierujące podziemiem. W zakresie wypracowania tych koncepcji ważne miejsce zajmował dział planowania operacyjnego w polskim sztabie Naczelnego Wodza gen. W. Sikorskiego. Polacy bowiem pierwsi podjęli walkę podziemną. Stąd już w październiku 1940 r. kpt. Maciej Kalankiewicz (żołnierz „Hubala”) opracował memoriał „W sprawie wykorzystania ruchów powstańczych jako jednego z czynników zwycięstwa”.

Kalankiewicz wysunął tezę, że należałoby zintegrować wysiłek zbrojny innych państw i koordynować w nich narodowe powstania poprzez sztab NW. Ośrodkiem powstańczym w Europie Środkowej byłaby Polska, gdyż polskie możliwości polityczne i wojskowe przemawiają za skupieniem spraw „[...] koordynacji w sztabie Polskich Sił Zbrojnych. Naród Polski, który podjął walkę z Niemcami, zachował dotychczas bezspornie najwyższy potencjał militarny”.⁶

Oprócz koordynacji akcji powstańczej w Europie Środkowej i Wschodniej polski sztab NW, w uzgodnieniu z SOE, organizował akcję sabotażowo-dywerysyjną, tzw. Akcję Kontynentalną na rozkaz gen. Sikorskiego z 19 XI 1940 r. w krajach okupowanej Europy Zachodniej. Akcję tę przygotowano opierając się na silnych ośrodkach polonijnych. Aliancki plan Bardsea miał być zrealizowany przez polski ruch oporu na terenie Francji. Bieżącą akcją kierowało Biuro Akcji Kontynentalnej rządu emigracyjnego w Londynie. Polscy operatorzy

⁵ Wiadomości radiowe z 17 I 1942.

⁶ J. Erdman, *Droga do Ostrej Bramy*, Warszawa 1986, s. 127.

sztabu NW kpt. M. Kalankiewicz i kpt. Jan Górski opracowali także plan zintegrowanej w Europie Środkowo-Wschodniej tzw. wojny powierzchniowej, pt. „Uderzenie powierzchniowe jako forma walki zaczepnej”. Była to koncepcja kompleksowego, zintegrowanego zaatakowania Niemców przez ruch oporu, zakładająca „wykorzystanie podbitych narodów Europy, a mianowicie przez wywołanie wśród nich wyzwolénicznych ruchów powstańczych. Wymaga to specjalnej doktryny wojennej”.⁷ Zakładano rozbitcie hitlerowskiej „Nowej Europy” przez jednoczesne podjęcie narodowych akcji, niszczenie linii kolejowych, systemu łączności, dezorganizację kooperacji gospodarczej, a zwłaszcza w zakresie produkcji zbrojeniowej. Proponowano, by europejski ruch oporu został wsparty w tej akcji materiałowo przez SOE, lotnictwo alianckie i sześć dywizji spadochronowych.

W końcu 1941 r. polski sztab NW opracował kolejny memoriał dla sztabu brytyjskiego i SOE, pt. „Podłoże polityczne ruchów powstańczych w Europie Środkowej”, w którym podkreślano konieczność integralnej i skoordynowanej organizacji powstań w Europie Podziemnej i kierowanie nimi przez wspólny europejski sztab oraz akcji skoordynowanych z bombardowaniami i desantami alianckimi. Doceniano sprawę celów i oblicza politycznego powstań narodowych, by przygotować poszczególne społeczeństwa do przejścia z bojowej współpracy w podziemiu do budowy powojennego ustroju zjednoczonej Europy. Uważano, że koniecznym warunkiem równowagi w Europie powojennej jest stworzenie południkowego pasma państw rozdzielających świat niemiecki od rosyjsko-azjatyckiego. Pas ten ciągnąłby się od Skandynawii „[...] poprzez państwa bałtyckie, Polskę, Czechy, państwa basenu dunajskiego, aż po Bałkany włącznie”.⁸

Twórcy tej koncepcji nie mieli na myśli „zwartego organizmu politycznego. Wobec wielu różnorodności narodów zamieszkujących ten pas, nie byłoby to ani możliwe ani celowe”.⁹

Plany integracyjne i federacyjne wiązały się też z polską filozofią mesjanistyczną, która obok tezy o posłannictwie narodu głosiła zasadę federacji narodów i ideę słowiańską. W okresie II wojny światowej zjednoczenie Słowian miało być pierwszym etapem federacji środkoeuropejskiej z zachowaniem jednak niezawisłości poszczególnych narodów. Należy zaznaczyć, że również Rosja tradycyjnie uważała się za zaczątek federacji wszechsłowiańskiej, co w warunkach ustroju totalitarnego ZSRR oznaczało rusofilstwo.

Równolegle ks. Józef Warszawski „ojciec PAWEŁ” rozwijał filozofię uniwersalizmu. Uniwersalizm wskazywał, że faszyzm i stalinizm poniżają jednostkę i spychają jedynie do roli narzędzia budowy systemu totalitarnego.

⁷ *Ibid.*, s. 141.

⁸ *Ibid.*, s. 162.

⁹ *Ibid.*, s. 163.

W filozofii uniwersalizmu Słowianie stanowili wspólnotę połączoną więzami rasy, pochodzenia, języka, ideałów humanistycznych i obrony przed germanizmem, dlatego winni się połączyć w jedną społeczność i w jeden organ państwowy. Oczywiście tradycje, przyzwyczajenia i skłonności separatystyczne miały ustąpić idei zjednoczenia Słowian. Za głównego wroga Słowian uznawano Niemcy. Idee te znalazły poparcie w Polsce, u Czechów i Słowaków. Dlatego w pierwszej kolejności liczone w budowie federacji środkowoeuropejskiej na zjednoczenie tych nacji słowiańskich.¹⁰

Zwolennikami idei organizacji federacji Europy Środkowej początkowo byli Brytyjczycy, ale jej plan opracował premier rządu polskiego gen. W. Sikorski w Londynie. Idee federacyjne w Polsce Podziemnej były bardzo popularne i wysuwane przez większość ugrupowań politycznych i ruchów, jako remedium na wizję integracyjne okresu międzywojennego. Już pierwsza deklaracja ideowa Polskiej Ludowej Akcji Niepodległościowej z listopada 1939 r. głosiła, że demokratyczna „[...] Polska Ludowa powinna współpracować z bratnimi narodami w Stanach Zjednoczonych Europy Środkowej”.¹¹ Również Polski Związek Wolności w artykule programowym z 11 VI 1941 r. podkreślał, że „Fala wrogiego imperializmu zagroziła również całej Słowiańszczyźnie... Ze wspólnoty tej wyrasta prawo i obowiązek oraz rodzi się realna możliwość stosowania oporu i prowadzenia wspólnie zwycięskiej walki ze śmiertelnymi wrogami... jako szanca obronnego ludów słowiańskich i ludów obszaru słowiańskiego, naród polski winien zorganizować ten zagrożony w swym bycie świat walki”.¹²

PZW akcentował dochodzenie do idei integracyjnych poprzez współpracę zbrojną krajowych ruchów oporu, walczących ze wspólnym wrogiem. Do idei federacji Słowian wzywały także założenia programowe NPR z 30 XI 1941 r., w których podkreślano, że polityka zagraniczna powinna dążyć do czynnej współpracy Słowian i ludów z nimi współżyjących na zasadach „wolni z wolnymi i równi z równymi”.¹³ Idee podejmowało i propagowało większość organizacji konspiracyjnych w Polsce. Na przykład w programie Związku Odbudowy Rzeczypospolitej „Credo” z 15 IV 1942 r., w punkcie 5 zatytułowanym „Wspólnota narodów”, czytamy:

„Nie uznajemy sprzecznego z rozwojem cywilizacji światowej samotnictwa państw. Wszystkie państwa winny stawać się stopniowo organami obszerniejszych związków międzynarodowych. Chcemy, by Polska była w dziele budowy wspólnoty narodów czynnikiem twórczym i pionierskim.”¹⁴

¹⁰ S. Lis-Kozłowski, *Idea federacji Słowian*, „Wojsko i Wychowanie” 1992, nr 4.

¹¹ „Polska Ludowa” ze stycznia 1940.

¹² „Głos Pracy” z 11 VI 1941.

¹³ „Herold Polski” z 30 XI 1941.

¹⁴ „Wolna Polska” z 15 IV 1942.

Idee federacyjne rządu poparły partie czwórporozumienia, które tworzyły trzon struktur Podziemnego Państwa Polskiego, reprezentującego znaczną większość narodu. W kwestii tej trwała dyskusja rządu z krajem oraz w ramach Delegatury RP i Krajowej Reprezentacji Politycznej. Między stronnictwami były różnice co do szczegółów, ale samą ideę popierały wszystkie. PPS WRN w swoim programie „Program Polski Ludowej” zapowiadała, że „Polska dążyć będzie do stworzenia Federacji Europy Środkowej. Jako zaczątek Federacji Krajów Europy Środkowej uważamy »Układ o konfederacji« zawarty między rządami Polski i Czechosłowacji [...] Federacja będzie związkiem wolnych państw, złączonych wspólnymi interesami gospodarczymi i politycznymi”.¹⁵ Oprócz federacji PPS WRN postulował organizację życia międzynarodowego, zapewniającą bezpieczeństwo i pokój poprzez „Naczelną organizację międzynarodową [...] Związek Państw, który obejmie wszystkie państwa świata...”.¹⁶ Stanowiące trzon polityczny Polskiego Państwa Podziemnego SL „Roch” w swojej deklaracji programowej z grudnia 1943 r. podkreślało, że „podstawą nowego ładu społecznego będzie w Europie współpraca narodów i państw wolnych miłujących wolność i pokój. Jednym z głównych ośrodków tej współpracy będzie federacja chłopskich narodów środkowej Europy”.¹⁷ Wizja federacyjna SP wyrosła z ideologii Unii, która propagowała unię narodów chrześcijańskich. Stąd w deklaracji z marca 1944 r. pisano:

„Rozumiemy, że procesy rozwojowe polityki światowej prowadzą ku zespoleniu mniejszych organizmów w związki narodów i państw. Rozumiemy, że szlak rozwojowy Polski wytycza nam wyraźnie kierunek środkowoeuropejski”.¹⁸

Ruch narodowy, który był zwolennikiem budowy silnej i wielkiej Polski, poparł również idee federacji środkowoeuropejskiej. SN w swych programach postulowało odbudowę Polski Piastów i Jagiellonów, która byłaby w związku z Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Jugosławią.¹⁹ Idea została poparta w wypracowanych wspólnych dokumentach programowych czwórporozumienia. Będąca wyrazem kompromisu PPS-WRN, SL „Roch”, SP i SN deklaracja KRP z 15 VIII 1943 r. stwierdzała jednoznacznie potrzebę „Utworzenia konfederacji państw, których ośrodkiem byłby związek polsko-czeski, względnie sama Polska”.²⁰

Idea federacyjna przyjęła kształt praktyczny i podjęto jej realizację. Gen. W. Sikorski rozpoczął rozmowy z premierem rządu czechosłowackiego Edwardem

¹⁵ *Materiały do „Programu Polski Ludowej”*, Warszawa, wrzesień 1942.

¹⁶ *Ibid.*

¹⁷ K. Przybysz, *Wizje Polski. Programy polityczne lat wojny i okupacji 1939–1944*, Warszawa 1992, s. 298.

¹⁸ *Reforma* z 10 IV 1944.

¹⁹ *Walka* z 7 XI 1941, „Sprawy Narodu”, 4 X 1943.

²⁰ K. Przybysz, *op. cit.*, s. 245.

Beneszem i 11 XI 1940 r. podpisano deklarację polsko-czechosłowacką na temat współpracy powojennej (powołano wspólny Komitet Koordynacyjny, który opracował treść układu polsko-czeskiego przyjętego 19 I 1942 r.).

23 I 1940 r. deklarację o konfederacji obu krajów podpisali ministrowie spraw zagranicznych E. Raczyński i Hubert Ripka. Zapowiadała ona ścisły związek polityczny i gospodarczy, otwartość do wstąpienia innych państw. W umowie stwierdzono:

„1. Oba państwa pragną, aby konfederacja polsko-czechosłowacka objęła także inne państwa tego obszaru europejskiego, z którym związane są żywotne interesy Polski i Czechosłowacji. 2. Celem konfederacji jest zapewnienie wspólnej polityki w zakresie: a) spraw zagranicznych, b) spraw wojskowych, c) spraw gospodarczych i finansowych, d) spraw socjalnych, e) komunikacji, poczty i telegrafów [...]. 3. Obecne rządy są zgodne co do tego, że zapewnienie wspólnej polityki w poszczególnych dziedzinach wymaga stworzenia wspólnych organów konfederacji”.²¹

Kwestiami spornymi w rozmowach była sprawa przynależności Zaolzia, stosunek do powojennych Węgier i do ZSRR. Sikorski sądził, że stosunki z tym państwem może nawiązać tylko silna konfederacja i uznał wyzwolenie Polski przez Armię Czerwoną za klęskę, zaś Benesz liczył na własne kontakty z ZSRR i wierzył, że ACz wyzwoli Czechosłowację. Te zasadnicze wówczas rozbieżności hamowały prace nad budową konfederacji. Stąd 27 XI 1942 r. gen. Sikorski zaaprobował szeroki plan federacji środkoeuropejskiej, którą poparły niektóre rządy emigracyjne, m. in. Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Grecji.

Problem ten był szeroko dyskutowany na emigracji. Kalkulowano, że Konfederacja Słowiańska, złożona z Polski i Czechosłowacji, jest za słaba wobec Niemców i Rosji. Dyplomata polski Anatol Muhlstein zaproponował w 1942 r. szerszą federację: Austrii, Węgier, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii, a także Grecji, Bułgarii i krajów bałtyckich. Miała ona być zorganizowana na wzór amerykański i stworzyć organizm państwowo-polityczny skupiający 100 mln ludzi w naturalnych granicach strategicznych Europy Środkowej. Zakładał federację ponadnarodową w zakresie obrony i polityki zagranicznej. Senat federalny wybierać miały narodowe parlamenty, ten zaś miał kontrolować Radę (rząd), armię federalną, Federalną Izbę Sprawiedliwości. Inny projekt G. Harristona i A. Lutosławskiego postulował utworzenie Unii Centralnej dzielącej ZSRR od Niemiec, do której miały wejść kraje Europy Środkowo-Wschodniej i Austria. Miało to być mocarstwo (120 mln ludzi) przewyższające potencjał militarny Niemiec i równoważące potencjał ZSRR. Centrum Unii miała stanowić Polska ściśle związana z Litwą. Ośrodkiem gospodarczym miała być zaś Czechosłowacja. W ramach Unii zamierzano doprowadzić do pogodzenia Serbów i Chorwatów oraz Węgrów i Rumunów. Unią kierować miało Centrum (obroną, polityką zagraniczną, gospodarką). Autorzy tej koncepcji podkreślali,

²¹ „Dziennik Polski” z 24 I 1942.

że utworzenie Federacji stanowić będzie warunek utrzymania równowagi sił między Wschodem (Rosją) i Zachodem Europy (Niemcami) w obszarze do Adriatyku i Morza Czarnego. 15 I 1943 r. Edward Raczyński, określając cele wojenne Polski po odzyskaniu niepodległości na czołowym miejscu stawał sprawę federacji państw środkowoeuropejskich, zapoczątkowanej przez porozumienie z Czechosłowacją.²² Problem ten popierał Rząd Polski w Londynie i władze Polskiego Państwa Podziemnego.

W Departamencie Informacji i Prasy Delegatury RP na Kraj, którym kierował Stanisław Kauzik „Dołęga”, od jesieni 1942 r. działała Komisja do Spraw Polsko-Czeskich, kierowana przez Kazimierza Skarzyńskiego, sekretarzem była Irena Kossakowska, a członkami m. in. Sarnecki i por. inż. Stanisław Lis Kozłowski „Mściwój” (szef katedry języka czeskiego na Studium Słowiańskim Wydziału Humanistycznego Tajnego Uniwersytetu Warszawskiego). Wydawano tu pisma „Biuletyn Słowiański” i tygodnik „Agencja Słowiańska”. Prowadzono też szczegółowe studia nad koncepcją federacji polsko-czechosłowackiej i opracowano własny jej projekt, zbieżny w generaliach z koncepcjami wypracowanymi przez Sikorskiego. Dyskusje programowe w podziemiu prowadził na te tematy S. Lis-Kozłowski, m. in. z Władysławem Pietrzakiem (z KN) i ks. J. Warszawskim, Wojciechem Winklerem i in.²³ Komisja opracowała program Związku Państw Słowiańskich pt. „Najważniejsza sprawa” i temat „Idee federacji Słowian w myśli filozoficznej polskiej”.

Dużą wagę do federacji środkowoeuropejskiej przywiązywała Konfederacja Narodu kierowana przez Bolesława Piaseckiego „Sablewskiego”, autora wydanej w lipcu 1940 r. pracy *Wielka Ideologia Narodu Polskiego*. W programie KN pt. „Skrót ideologii Konfederacji Narodu” z grudnia 1941 r. czytamy:

„Unia z Czechami, linia Odry i Prusy Wschodnie, które podobno aliansi mają nam przyznać, praca rządu gen. Sikorskiego, zmierzająca do rozszerzenia Związku Polskiego także na Węgry i Litwę – w miejsce odrębnej i samotnej Polski, tworzą system bliżej związanych organizmów państwowych, w których Polska ma przewodzić... Zadaniem Imperium jest w należyтым stopniu zacieśnić węzły łączące składowe części związku, uzupełnić go [...] połączenie dokonać się powinno w atmosferze myśli i doktryny chrześcijańskiej. W płaszczyźnie politycznej przez ideę imperialną rozumiemy ideę Nowej Polski”.²⁴

Twórcami tej ideologii byli redaktorzy pisma „Nowa Polska” Witold Rościszewski, Jan Paweł Moszyński „Jan”, Władysław Pietrzak. Nowa Polska oparta była na federacji Słowian, a w KN powołano specjalny pion słowiański, którym kierowali kolejno: W. Rościszewski, J. Moszyński, W. Pietrzak. Wydał on w 1943 r. książkę pt. *Problem Europy Środkowej*. Pion słowiański KN prowadził badania nad Słowiańszczyzną i współpracował z Komisją ds.

²² „Wiadomości Polskie” z 27 I 1943.

²³ K. Przybysz, *op. cit.*, s. 82.

²⁴ Relacja S. Lis-Kozłowskiego (zbiory autora).

Polsko-Czeskich Delegatury RP, Unią, Polskim Ruchem Zjednoczenia Słowian, Społeczną Organizacją Samoobrony, a także z konspiracjami granicznych narodów słowiańskich (m. in. w lutym 1943 r. J. Moszyński prowadził rozmowy polityczne z konspiracją ukraińską).

Dużo miejsca poświęcił sprawom Federacji Środkowoeuropejskiej twórca i ideolog Unii Jerzy Braun „Inżynier”. Uruchomił on w 1942 r. Instytut Europy Środkowej i wydawał biuletyn „Agencja Europa Środkowa”. Deklaracja ideowa Unii z 1942 r. usiłowała oprzeć na idei unionizmu zasady prawa międzynarodowego mającego swe źródło w moralności chrześcijańskiej:

„[...] W oparciu o siły duchowe i materialne 100-milionowego imperium Europy Środkowej, Polska przystąpi – wraz z mocarstwami – do budowy nowego porządku moralno-politycznego. Nowa organizacja Europy nie może być oparta ani na hegemonii jednego narodu, jak chcieli Niemcy, ani na jakichś »Zjednoczonych Stanach«, niwelujących odrębności narodowe, lecz tylko na uniach i federacjach mniejszych narodów [...] System unionistyczny jest tak logiczny i prosty, że poza nim nie widzimy nic, co mogłoby zrealizować ład i pokój światowy”.²⁵

W polskiej konspiracji powstała także Organizacja Zjednoczenia Słowian – Polski Ruch Zjednoczenia Słowian, którym kierował Jerzy Mostowicz. Współpracował on z Klubem Białych Rosjan „Prometeusz” w Warszawie, wszedł do struktur Społecznej Organizacji Samoobrony. Wydawał pismo „Myśl Słowiańska” poświęcone ideom Federacji Słowiańskiej. W programie Ruchu z 19 VI 1942 r. czytamy:

„Dążymy do stworzenia federacji państw słowiańskich opartej na realnych podstawach ustrojowych, ożywionej szczerą intencją harmonijnego współdziałania, pozbawionej nacjonalistycznych szowinizmów. Przez to nasz stosunek do państw anglosaskich chcemy oprzeć na naszej tradycyjnej zasadzie »równi z równymi – wolni z wolnymi«, nie możemy bowiem godzić się na rolę bezsilnego państwa, czy laufra dowolnie przesuwanego na międzynarodowej szachownicy [...] planujemy pierwszy etap przez zawarcie sojuszków gospodarczo-militarnych z poszczególnymi państwami słowiańskimi. Współpracując ściśle z bratnimi organizacjami innych narodów słowiańskich, powołamy do życia powszechny Ruch Zjednoczenia Słowian”.²⁶

Dużo miejsca idei konfederacji z Czechosłowacją poświęcały ZWZ-AK. Sądowano poglądy czeskiego ruchu oporu na temat federacji z Polską, jej poparcia wśród Czechów. Analizowano ewolucję stanowiska konspiracji czeskiej w stosunku do Polski, jak i nastrojów społecznych, zwłaszcza po 17 V 1943 r., gdy Czechosłowacka Rada Narodowa ogłosiła uchwałę o zawieszeniu rozmów z Polską w sprawie konfederacji, uzasadniając to brakiem ustępstw Sikorskiego w sprawie granicy na Zaolziu, popierania Węgier i krytycznego stosunku do ZSRR.

²⁵ K. Przybysz, *op. cit.*, s. 172.

²⁶ „Myśl Wyzwolona” z 19 VI 1942.

Stanowisku czeskiemu sprzyjała nakreślona 3 I 1943 r. przez F. D. Roosevelta wizja bezpieczeństwa Europy, oparta na powszechnej organizacji międzynarodowej. Z tego punktu widzenia uznał on, że dwustronna federacja polsko-czechosłowacka ma oblicze antysowieckie. 25 V 1943 r. polski minister spraw zagranicznych E. Raczyński skrytykował uchwałę Czechosłowackiej Rady Narodowej, jednocześnie oświadczył, że Polska podtrzymuje nadal tę ideę, mimo iż znalazła się ona w impasie. Potwierdza to raport z 19 VIII 1943 r. KG AK, w którym oceniając nastroje federacyjne w czeskim ruchu oporu pisał:

„Sympatia do Rosji z pobudek słowiańskich i prokomunistycznych, zaufanie do Stalina, który »nikogo nie zdradził«. Do Anglosasów nieufności i niechęci za opuszczenie Czechosłowacji w 1938 r. Przekonanie o bliskiej klęsce Niemiec dzięki Rosji. Wiara, że Środkowa Europa będzie zjednoczona pod hegemonią rosyjską [...] Idea federacji (z Polską) najwięcej chwyciła u młodzieży socjalistycznej, wśród której popularny był Sikorski. Nasz ostatni emisariusz spotkał się w Pradze z sympatią, ale brakiem zrozumienia potrzeby aktualnej współpracy propagandowej i wojskowej”.²⁷

W miarę sukcesów ACz na froncie wschodnim idee federacyjne z Polską w Czechosłowacji uległy dalszemu oziębieniu, a po zawarciu układu czesko-rosyjskiego i zerwaniu stosunków polsko-rosyjskich, w praktyce zawieszeniu, o czym informuje KG AK w raporcie nr 220 z 31 VIII 1943 r.:

„Łączność z Czechami niemal zerwała się. Zdecydowały tu rosyjskie sympatie Czechów i zerwanie stosunków polsko-sowieckich. Drugą przeszkodę widzę w małej zwartości ich grup niepodległościowych. Wysuwanie w rozmowach zagadnień politycznych i spraw w Zaolziu jest faktycznym opóźnieniem sfinalizowania porozumienia naszego”.²⁸

Stan nastrojów propolskich w Czechosłowacji uległ zmianie. Na pewne ewolucje wskazywał raport KG AK z jesieni 1943 r.:

„Powszechne sympatie dla Polski. Nie rozumieją nieporozumień emigracji. Nie przejmują się sporem pogranicznym. Politycy za federacją lub sojuszem z Polską. Wszelkie precyzowanie tego obecnie uważają za przedwczesne [...] Przewiduje się, że albo Rosja albo Anglia podyktuje ustrój Środkowej Europy – na to Czesi się zgadzają. Nie pójdą na żadną kombinację z nami, któraby naraziła na szwank ich stosunki z Rosją”.²⁹

ZSRR uznał ideę konfederacji polsko-czechosłowackiej za akt antysowiecki, odgradzający go od Europy, a nierealny wobec polsko-radzieckich sporów granicznych, spornych wpływów w krajach nadbałtyckich, możliwości rozwiązania konfliktów między państwami.

²⁷ Raport KG AK do NW z 19 VIII 1943, Archiwum WIH, III/21/19, t. 5.

²⁸ Sprawozdanie półroczne KG AK nr 220, Archiwum WIH, III/21/19, t. 11.

²⁹ Archiwum WIH, III/21/19, t. 11.

Kres idei federacji położyła konferencja w Teheranie, gdzie określono kontury powojennego świata. Mimo sprzecznych interesów dokonany został między Wielką Trójką podział wpływów na strefy rosyjską i brytyjską. Dominującą rolę w Europie Środkowej uzyskał ZSRR. Idee integracji Europy uległy wówczas osłabieniu. Zastępowała je nowa idea budowy powojennego świata na bazie Karty Atlantyckiej i powszechnej organizacji międzynarodowego bezpieczeństwa. Idee integracyjne jednak przetrwały i odrodziły się w kilka lat po wojnie w Europie Zachodniej.